

KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Czerwca. — Rok 1843.
Sobota.

№ 150.

Jutro, NN. TRÓJCA.
v. s. Zielone Świątki.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłosiła konkurs na wakujące urzędy: Pisarza Sądu Pokr. Okręgu Brzezińskiego, Obróncę przy Sądzie Pokr. Okręgu Płockiego Oddziału IIgo w Zakroczymiu, i Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Żelechowskiego. — W dniu 8m b. m. zgłosiła tu w kwiecie wiek, bo zaledwie 25 wiosen przeżyła, Rozalja z Bońkowskich *Wilczewska*, pogrążając w głębokim żalu, Meża, Rodziców niepokieszonych, Rodzeństwo i Familję, której była pociechą i ozdobą. Zbyt krótko żyjąc na tym świecie, umiała zjednać sobie powszechny szacunek; a Rodzicom zostawiła niezatarte wspomnienie cnot, które iako Córka, Żona i Matka, z nieprzerwaną chrześcijańskiej Córy pokorą wypełniała. Zwłoki jej z należną czcią przeprowadzone, i w dniu 14 b. m. w grobie familijnym w dziedzicznym mieście Grajewie złożone zostaną, lecz pamięć dotkliwej straty nie dozwoli doznać ulgi zboliałemu sercu nieszczęśliwych Rodziców. — Ogłoszone w Kurjerze Dziełko pod tytułem: *Hugona Hermana Pobożne Pragnienia*, przez X. B. Ostrzykowskiego, już jest do nabycia w Księgarniach G. Senewalda i F. S. Dmochowskiego. — Jutro o godz. 12tej w południe odbędzie się posiedzenie *Centralne* Warsz. Tow. Dobroczynności. — Zdać się, że zbliżające się *Wyszcigi konne* w Warszawie, będą licznie odwiedzane; już zapisało 7 koni prywatnych, ślicznej rasy. Właśnie czytamy w jednym z dzienników paryzkich, że na teraźniejszych wyszcigach konnych w *Szantili*, także i *Damy* należały do tej zajmującej zabawy, szczególnie Panie D. i W. zachwycali widzów, ścigając się na przeszliznych koniach, i Pani D. otrzymała *premjum*. Może i u nas będzie to naśladowaniem. — Nakładem S. Orgelbranda Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł zeszyt *2gi Starożytny Polski* pod względem historycznym, i geograficznym i statystycznym, opisana przez M. Balińskiego i T. Lipińskiego; prenumerata na całe dzieło składające się z 13tu zeszytów czyli 3ch To-

mów in 8vo, wynosi w Warsz. zł. 40, na wszystkich Urzędach i Stacjach poczt: zł. 45. Nakładem tegoż wyszedł *Tom 2gi Biblioteki Starożytnej Pisarzy polskich*, wydanej przez K. W. Wojciechowskiego, zawiera: Modlitwa powssednya do TROYCE SWYETEJ (facsimil). Droga do Szwecji Zygmunta IIIgo. Przypowieści polskie Salomona Rysińskiego. Oekonomia albo porządek zabaw ziemiańskich. Pamiętniki do panowania JANA IIIgo. Przywilej cechu rzeźniczego w Sandomierzu. Prenumerata na 6 Tomów zł. 45, na wszystkich Urzędach i stacjach pocztowych zł. 48. — Z saskiego ogrodu wpły: d. 8go b. m. zł. 18 g. 5. — Wygrana główna, 75,000 rubli srebr: czyli *pół miliona złotych polskich*, wczoraj padła na Nr 9635, Los całkowity w Głównym Kantorze. Inne znaczniejsze wygrane, są umieszczone niżej. — (Art. nad.) Miło jest dla Czytelników Kurjera widzieć, że *Damy* nasze wniosły znaczną sumę do Banku Polskiego dla ubogich. Miło jest czytać, że tak przyjemną rozrywkę znajduje Publiczność w najwykwintniejszym ogrodzie *Faleckim*, gdzie tyle wdzięków uśmiechających się piękna natura rozsypała dla oka razem, ile ich artystyczna ręka *Lisza* wydobędzie dla ucha przez wszystkie czasy. Koncert *Lisza* był drogo opłacany, widok *Falet* otwiera się sam zawsze bezpłatnie. Gdyby serca litościwe choć po połowie ofiarowały z dobrej woli na *ubogich* co opłacało się z musu za entre na *Lisza*, iakżeby rzeczywiście podniosła się kassa ubogich? Z tego ciągłego płynącego dochodu mogłoby się zawiązać *Bank ubóstwa Polskiego*. A Założyciel ogrodu bogatego w skarby natury i sztuki, które czystą rozkosz dla serca przynoszą, stałby się Założycielem zasiłków bliźniego w jego najpierwszych potrzebach. Wówczas zdawałoby się, że przesłiczne *Kamleje* czule przemówiły do serc dobrodliwych, a nadobne *Tulipany*, *Ruże* i *Georginie* stojąc szeregiem w aleach, skłoniły swe głowy ozdobione najpiękniejszą koroną przed szozo-

drobnią ręką wspaniałomyślnego przechodnia. Wówczas każdy czuł najpełniejszą rozkosz w swem sercu, bo dotąd nie wiem czy ją w całej pełni uciżuwa, gdyż powiedział ieden wielki Poeta:

„Nie pni serca Niebianskie wesele,
Kiedy je razem nie powiąże enota.” *Życzliwski.*

— *B. Rosco* (Bosko) ma zaszczyt zawiadomić Sian: Publiczność, iż w swym przejeździe z Konstantynopola przez Warszawę do Paryża, ma zamiar dać kilka Widowsk *Magji Egipskiej, M. chaniki, Fizyki* i t. p. iego utworu sztuk, a to w sali Koncertowej Pałacu *Paca* przy ulicy Miodowej. Sala ta urządzoną zostanie w kształcie Amfiteatru tak, iżby łaskawi Amatorowie tego rodzaju przedstawień sztuki iego, z każdego miejsca z dogodnością widzieć mogli. Repertorium iego składać się będzie z 4ch części a 80ciu sztuk. Ańsze dniennie bliższe szczegóły każdego widowiska ogłaszają. Nadto Sztukmistrz przez krótki czas swego pobytu w tutejszem Mieście, chętnie oświadczy nauczycie Lubowników, sztuk *Magji Egipskiej*, nawet ustąpić im małych i dużych aparatów, a to w swem mieszkaniu w b. pałacu *Paca* przy ulicy Miodowej. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł., r. s. od 14 k. 77 do r. s. 14 k. 78 (zł. od 98 gr. 14 do zł. 98 gr. 16); kupon kop: 27⁵ 6.

Kazimierz Stepowski, z powodu otrzymania urzędu etatowego w Kancelarii 9go Departamentu Rządzącego Senatu, poprzedni urząd Reienta Kancelarii Okręgu Błońskiego w miesiącu Lutym r. b. pełnić przestał, i o wykreślenie kauceji przezeń do tegoż wystawionej, właściwe środki dnia dzisiejszego rozpoczął.

W czasie terażniejszego zjazdu na targ wełny w *Kaliszu*, wznowiono widowiska sceny Polskiej w tamecznym teatrze pod Dyrekcją *JP. Pfajfra*, który dawniej tyle okazał gorliwości w utrzymaniu teatru *Krakowskiego*. Terażniejsze widowiska w *Kaliszu* rozpoczęto dramą *Warjatką*; następnie dano dzieła: *Mąż i Żona, Lektorka, Niedorostek*, etc.; z dzisiejszych Artystów Publiczność dość jest zadowolona. Do tego Towarzystwa Artystów przybyli lub przybędą *JPanna Palczewska, JPP. Królikowscy, JPP. Jankowscy, Holc-*

manowie, Munikowscy, Skomorowski młodszy, Gawęcki, Karsnicki, JPani Burzyńska. — Dziennik krajowy otrzymał i ogłosił wiadomość, że na terażniejszy iarmark w *Kaliszu*, przywieziono wełny 3000 centi, a sprzedano 2000, o 5 od 100 taniej niż w roku zeszłym w *Warszawie*.

Anglja. — Królowa i Xzę *Albert* 30go z. m. wrócili z zamku *Klermon* do *Londynu*. — Zniżono prawie o połowę portorję od listów przesyłanych statkami przewozowemi angielskimi do *Grecji, Egiptu i Syryi*. — Xzę *Pamella* spodziewany jest z *Lisbony*. — Korespondent *Kroniki* porannej pisze z *Filadelfji* 15go z. m., iż przy latarni morskiej na wyspce *Thatchers* morze uprowadziło deskę z napisem „Parostatek Prezydent.”

Francja. — Dziennik *Postanice* 31go z. m. ogłosił szczegóły szczęśliwie wykonanej wyprawy Królewicza *Xcia Aumale* (Omal); okazuje się z nich, że Xzę w 500 iazdy tylko rzucił się na korpus nieprzyjacielski z 9 do 10,000 ludzi, okoliczności bowiem były tak nagłe, iż nie chciał oczekiwać przybycia swojej piechoty. Wiele znakomitych Oficerów *Emira*, rodziny obu iego *Kalifów*, żony i dzieci wielu innych znakomitych Arabów popadli w ręce *Xcia*. Liczba ienców dochodzi 7000, bydła zabrano sztuk około 60,000. Xzę nie może oddać dosyć pochwał wojsku zostającemu pod iego rozkazami. — Izba Deputowanych zajmuje się wnioskiem względem przetopienia monety miedzianej. — Jenerał *Narvaez* ieden z pofałych Królowej *Krystyny* zamysła udać się do *Baiony*, aby bliżej uważać zawikłania w *Hiszpanji*. Była Reientka w ostatnich dniach miewała częste narady z Panem *Martinez de la Roza* i *Hrabią Torenó*. — Z *Tuluzy* piszą pod dnim 27mym z. m.: Parostatek *Welos* telegrafem otrzymał rozkaz co chwila być gotowym do odpłynienia; iednocześnie kazano przysposobić do żeglugi 3 okręty linjowe; mniemają, że odpłyną do brzegów *Hiszpanji*. — Papiery hiszp: ieszcze spadają na giełdzie paryżkiej z powodu niepokojących wieści z *Madrytu*. — Na przedstawienia uczynione Ministrowi skarbu, a powtórzone w Izbie Deputo-

wanych, rozestano okólniki do władz celnych na granicy, z zleceniem aby cielesne rewidowanie podróżnych tylko wtedy mogło mieć miejsce, jeśli ciż podróżni znani są za lub z pozoru podobni do kontrabandystów, z resztą ścisłość rewizji, mianowicie dla Dam ma być złagodzoną.

Hiszpanja. — Depesza telegraficzna donosi: Dekretem z d. 26go z. m. posiedzenia Kortezów są rozwiązane; nowe zgromadzenie zwołano na 26go Sierpi. Wszystkim przestępcom politycznym skazanym od daty 1go Września 1840 r. udzielona jest amnestja. Ustanowiono Komisję dla ułożenia prawa o towarach bawełnianych. Jenerał Kortyniez mianowany Jenerał-Kapitanem Katalonji; Seoane Jener-Kapitanem Arragonji; Hoyos Jener-Kapitanem Biskaj; w Ministerstwie wojny zastępuje go tymczasowo Jenerał Nogueras; Jenerał Aleson mianowany Inspektorem piechoty, w miejsce Jenerała Linań, który zachwonię inspektorstwo milicji prowincjonalnej. — Jenerał San Miguel mianowany Jenerał-Kapitanem Barcelony. — Summy pochodzące z wydzierżawienia kopalń żywego srebra w *Almaden*, przeznaczone przez byłego Ministra *Kalabragę* na opłacenie renty 3-procentowej, mają być przez *Mendizabala* na inny cel obrócone.

Niemcy. — Król Pruski 2go b. m. spodziewany był w *Gdańsku*.

Turcja. — Były Poseł przy dworze francuz: *Reszdy* Basza, mianowany Gubernatorem *Adrianopoli*. — W *Egipcie* i *Syrji* grasuje morowa zaraza. — *Mehmed Ali* miał bardzo podupać na siłach umysłowych.

Rozmaitości. — Skrzypek *Bazzyni* daie teraz koncerty w *Berlinie*. — W *Neapolu* Panna niebardzo mądrą, mającą lat 58, była tak nieściesliwa, iż nie mogła znaleźć Małżonka; nigdy nie grywała w karty; niedawno zaproszono ją do *Faraona*, w ciągu 4ch godzin wygrała 2,000 dukatów, i natychmiast Bankier tej gry oświadczył, że tej szciesliwej Poniterki życzy zostać mężem; co też nastąpiło. — Plemię Indianów ma właściwie sobie pojęcie o zemście; na dowód niech posłuży następujący wypadek: Maior *Tom-*

linson, pełnił w pewnym obwodzie w *Indjach* oprócz obowiązków wojskowych, urząd Poborcy podatków i Sędziego. Przy wybieraniu podatków okazywał się niełitościwym, i nie iednę rodzinę przywiódł do największego ubóstwa. Równie dżako iak surowo postąpił sobie raz z pewnym *Indjaninem*, który wzięwszy kij żebraczy do ręki i poprzysięgłszy zemstę wraz z swoją rodziną, w rok opuścił chatę i zniknął; potem przybywa, staie przed Maiorem *Tomlinson* i oznajmia: że przyszedł dopełnić swojej przysięgi. Na rękę miał dziecię, iedynaka. Zionawszy przekleństwo, bierze dziecię za nogę i uderza okropnie głową o ścianę: „Oto moja zemsta,” wrzasnął fanatyzmem uniesiony Ojciec. „Ja poświęciłem BOGU zemsty moie iedne dziecię, niech iego niewinna krew spadnie na twoię głowę!” Po tym czynie stał iak wryty, a gdy go brano do więzienia, nie czynił żadnego oporu. Sąd skazał go na śmierć. Do wykonania tej kary, za którą fiat brał zwykłe zapłatę, stawił się dobrowolnie okryty siwym włosem Starzec; był to Ojciec tegoż samego *Indjanina*, który tak okrutną spełnił zemstę. Zarzuciwszy z ręcznie synowi stryczek na szyję, rzekł z krwią zimną: „Los chciał, aby mój syn zginął tą haniebną śmiercią, a gdy już koniecznie umrzeć musi, czemuż ma obey mieć korzyść z naszego nieszczęścia?”

W dalszem ciągnienu 5tej klasy 61szej Loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: 10,000 r. s. czyli zł. 66,666 gr. 20, na Los 10-częściowy Nro 9329 u Kollektora Aptę w Warszawie. 3000 r. s. na Numer 18,821 u Rozenkranta w Pinczowie. 2000 r. s. na Ner 19,429 u Krantzenbloma na Pradze pod Warszawą. Po 500 r. s. na Nr 3409 u Schwartza w Kielcach, i na Nr 22,009 u Adryańskiego i Krasuskiego. Po 300 r. s. na Nr 12,653 u Kantorze Główn.; na Ner 20,518 u Petkowskiego w Pułtsku, i na Ner 23,923 u Dregée w Warsz. Po 150 r. s. na Nr 11,118 u Nelkena; 11,631 u Schwejtlera w Rawie; 12,846 u Trzaski w Łomży; 15,378 u Ehrlicha w Lublinie; 16,584 u Werthejma; 16,593 u tegoż; 19,016 u Nelkena. Po 100 r. s. na Ner 31, 207, 317, 1156, 1307, 2377, 3171, 4854, 4863, 5678, 6976, 9011, 10,216, 10,348, 11,363, 14,760, 15,616, 16,204, 19,222, 19,723, 23,039.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Tad: Xiądz Sufragan z Wiskitek; Małachowska Anto: Hr: z Końskich; Łęski Adam Rad: Stanu z Tułowic; Rogowski Alex: Dz: z Gub: Wołyński; Wereszczyński Wale: Oby: z Gólimina; Rastowiecki Edw: Ob: z Dołobyszcza; Wołowicz Ign: Ob: z Zbojny; Pisarszewski Adam Oby: z Karniewa; Karczewski Win: Dz: z Zalesia; Szymanowski Wal: Dz: z Łubny.

DONIESIENIA.

Dnia 7 b. m. na trakcie między Bloniem a Warszawą, zgubiona została **KOPJA** Dymłsi Jana Borkowskiego, poświadczona przez Urząd M. Włodawka. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie jej do Biura Policji M. Warszawy.

W Sklepach oficyny Teatru Wielkiego Nr 476 lit: A, w d. 1 (13) Czerwca r. b. o godz: 10ej z rana, sprzedana zostanie przez licytacją głośną, zużyta **GARDEROBA** Teatralna Kostiumowa, a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające.

Dziesiąta część **LOSU** Nr 14,194 zamiast Nr 14,195, mylnie wydaną została; wygrana zatem iaka na takowy pasę może, tylko graczowi w Kontroli zapisanemu wypłaconą będzie.



Ktoby miał do zbicia od 1go Lipca r. b. całe **GOSPODARSTWO** do Szynku należące, iako to: Szafy, Bufet, Stoły, Krzesła i Szlaban, ieszonowe lub z innego drzewa, w najlepszym stanie; iako też Tacę dużą mosiężną z naczyniami, Lampy, Znaki, Beczki i t. d.; może się zgłosić każdego dnia o godzinie 8ej z rana, lub między 1szą a 2gą w południe, do P. Samuela Heringera, w domu Lewenberga Nr 467 przy ulicy Senatorskiej i Białuskiej.

Osoba wyjeżdżająca do **WÓD** Karlsbadzkich i Marjensbadzkich, własnymi kołmi, która już kilkakrotnie miejsca te zwiedzała, życzy sobie mieć towarzysza podróży na wspólny koszt lub opłatą ryczałtową; wyjazd nastąpi 20 b. m., lub od wspólnego porozumienia się. Zgłosić się można do handlu S. Mawieskiego przy ulicy Bednarskiej i Sowiej.



Para **KONI** młodych, karecanych, kusznych, jest do sprzedania; codziennie do widzenia w Hotelu Wileńskim na Tłumachem; wiadomość o cenie pod Nr 15 do godziny 12ej z rana.

Są do wydzierżawienia od S. Jana r. b. na lat 2 lub 4, **GRUNTY** obsiane, zbożem ozimem, mrgów ornych 34, zbożem jarynnem i kartoflami mrgów 34. Dom załączny z Billardem, Dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczymi, i Domy dla Lokatorów lub Fabrykantów wszelkiego rodzaju, iakoż Dom oddzielny z Lokatorami i Ogrodem fruktowym. To wszystko znajduje się w granicach miasta Serocka, nad rzeką Narwią, przy ujściu rzeki Buga do Narwi, przy

traktach bitych szose Kowieńskich i Białostockim, krzyżujących się, w Pow: Pułtuskim Gub: Płockiej, o mil 5 od Warsz: położone, prztem jest pastwisko w krzakach. Wiadomość powzięć można w Serecku na miejscu od P. Bogusławskiego, lub w Warszawie przy ulicy Wesolej Nr 2121, u W. Ligezowej.



Przy ulicy Nowy-swiat Nr 1303, jest do sprzedania **BRYCZKA** prawdziwa Najdyczanka, sukmem wybita, elegancka, i zupełnie świeża; 4 **CHOMONT** krakowskich, nowym srebrem okutych, które są prawie nowe i mogą być po parze sprzedane; **KON** gniady, polazdowy, młody, i zdrowy. Wiadomość w podwórzcu, u Staiennego Jakóba.

Potrzebny jest **GUWERNER** do jednego Chłopczyka 8-letniego, mającego już początki nauk, aby go uczył co potrzeba do klass, i żeby mówił dobrze po Francuzku; życzący takiego miejsca, niech się zgłosi do Belwederu, gdzie Odwach, w furtkę.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połud: 16. **TEATR ROZMAITOŚCI**. Dziś na żądanie 4ty raz *Margabina de Senter*; (*Jan z Paryża* odłożony) — Jutro, widowisko stosownie do pogody.

Dziś **MARJONETKI** za Ogrodem Krasieńskich, na placu na Nalewkach, JP. Siegmanna.

Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż **WIDOKI DIORAMICZNE** na Nalewkach, tylko jeszcze teraz i przez czas Jarmarku na Welne okazywane będą. C. G. Troester.

Dziś w Ogródku Zielonym przy ulicy Mokotowskiej, *Śpiewacy Alpejscy* grać i śpiewać będą.

Dziś w Ogródku *Pod-Karczochem*, grać będzie *Tercet z Pragi Czeskiej*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Steinkellera, Panny *Noires* grać będą.

Jutro w Ogródku P. Obma za Wolskimi rogatkami, **MUZYKAŁNA ZABAWA** pod Dyr: JP. Szynclera.

Jutro w Ogródku **DOLINA SZWAJCARSKA** zwanym, uprzyjemniać będzie Spacer Szanownej Publiczności **ORKIESTRA**, składająca się z 50ciu osób.

Jutro od godz: 2ej z południa w **WIERZBIE**, spaceru uprzyjemniać będzie Muzyka pod Dyrykcją JP. Daneckiego. Pokarmy i Napoje świeże, w gatunku wyborowym, za ceny umiarkowane. — **KARETY** i **OMNIBUSY** odchodzić będą jak zwykle. Miejsce to z położenia swego nader przyjemne, przypomina Szan: Publiczności, *Matuszyński, Restaur.*

Jutro w Handlu *Mawieskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Indyk, Gęś, Kapłon, Pieczeń, Flaki, Kureczka, Raki, Chłodnik, Kalafjory, etc.